

Protokół Nr 17/16
z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji,
Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego
i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 23 maja 2016 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski w Sali Konferencyjnej nr 302 w godzinach 11⁰⁰-12⁵⁷. W posiedzeniu uczestniczyli: **Przewodniczący Komisji – Tomasz Hryniewicki**, **Wiceprzewodnicząca Komisji – Iwona Bielecka-Włodzimirow**, **Członkowie Komisji – Jerzy Czczuga, Krzysztof Grodzki, Mirosław Gołębiowski, Andrzej Leszczyński, Tomasz Sulima**, **Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska**, **Sekretarz Miasta – Tamara Korycka**, **Skarbnik Miasta – Anna Szkoda**, **Kierownik Ref. Gp – Kazimierz Prus**, **Kierownik Ref. Gk – Bogdan Sokółowski**, **Prezes MPEC S. A. w Bielsku Podlaskim – Mikołaj Samocik**, **Wiceprezes PK Sp. z o.o. – Daniel Trofimiuk** oraz mieszkańcy miasta: **Wawrzeniuk Barbara, Moroz Tomasz, Brunkalla Artur** (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Obradom przewodniczył **Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki**, który otwierając posiedzenie Komisji powitał wszystkich zebranych i przedstawił porządek posiedzenia podany w zawiadomieniu.

Oдноśnie zaproponowanego porządku obrad uwag nie wniesiono.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
2. Informacja dotycząca obchodów Dni Bielska Podlaskiego.
3. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Do pkt. 1

Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S. A. w Bielsku Podlaskim w 2015 roku.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński poinformował, że czytając bilans zysków i strat można powiedzieć, że MPEC wskaźniki ma bardzo dobre. Uważa, że wynik w postaci 711 600zł jest bardzo dobry. Widać, że inwestycje są dobrze prowadzone, Przedsiębiorstwo się unowocześnia, niestety, jak każde przedsiębiorstwo emitujące szkodliwe czynniki do atmosfery, płacić za to pieniądze.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zabierając głos w sprawie poinformował, że jeżeli chodzi o funkcjonowanie, zarządzanie Przedsiębiorstwa, to również nie ma nic on do dodania. Rzeczywiście obserwując przez wiele lat, pod kierownictwem Mikołaja Samocika, firma jest dobrze zarządzana, wciąż się modernizuje, realizuje szereg inwestycji. Poinformował jednak, iż wiadomo jest, że są zaostrzone normy emisji, jest obowiązek uczestniczenia w systemie handlu uprawnieniami do emisji

dwutlenku węgla, zatem będzie wzrost kosztu produkcji energii, co w jednym z akapitów przedłożonej informacji wyszczególnia Przedsiębiorstwo, to są przyczyny niezależne. Interesuje go jaka jest perspektywa oraz jakie są źródła finansowania tego przedsięwzięcia? Jak zauważył zamierzenia też są ambitne, rozważane jest również częściowe zastąpienie energii z węgla energią biomasy. Zwrócił się z zapytaniem na czym to ma polegać oraz czy to się potem nie przełoży na koszty ciepła dostarczanego konsumentom?

Prezes MPEC Mikołaj Samocik wyjaśnił, iż z wyniku oraz z sytuacji bieżącej można być zadowolonym. W sprawozdaniu zostało również ujęte zamierzenia o kierunkach rozwoju. Momencie pisania informacji użył sformułowania polityka unijna dotycząca zastępowania węgla odnawialnymi źródłami. Wynika to z polityki unijnej, wynikało tak z polityki rządowej poprzedniej ekipy. Dziś polityka się zmienia, a podstawowym źródłem energii znów ma być węgiel. Wyjaśnił, że należy mieć świadomość, iż przechodzenie na nowe technologie, które mają być bardziej przyjazne środowisku, nie oznacza, że będą tańsze. Z prowadzonych statystyk wynika, że ciepło produkowane z węgla jest najtańsze, odnawialne są około 15% wyższe. W programie zostało zapisane, że zgodnie z polityką będzie rozważane przechodzenie na źródła energii odnawialnej, pojawia się jednak pytanie z czego to będzie finansowane? W ramach RPO Województwa Podlaskiego na dofinansowanie odnawialnych źródeł energii dla firm typu PEC nie ma ani złotówki. Pieniądze takie są przeznaczone na małe, średnie, mikro przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo według definicji unijnej jest przedsiębiorstwem dużym, ponieważ udział samorządu w kapitale przekracza 25%. Jest to przedsiębiorstwo duże, które jest wyłączone z jakiejkolwiek formy dofinansowania. Z dofinansowania mogą korzystać duże przedsiębiorstwa, z wyjątkiem przedsiębiorstw, które zajmują się energią w jakiejkolwiek postaci. Aby korzystać ze źródeł odnawialnych, nie można stworzyć kotła większego jak 3 MW, ponieważ wtedy przez cały okres letni nie będzie on wykorzystywany, ponieważ nie ma odbioru ciepłej wody. Produkując tylko część energii elektrycznej, resztę musiałby puszcząć parę w powietrze. Jest to problem natury technicznej. Jednym z zadań EMPEC-u jest rozbudowa sieci w kierunku ul. Żwirki i Wigury, Dąbrowskiego oraz ul. Krynicznej. Warunki zabudowy powinny już niedługo się uprawomocnić, niestety projektowanie zostało wstrzymane ze względu na prawo własności. W tym roku planowane jest również odpylanie drugiego kotła, co wyniesie ok. 800 000 zł.

Członek Komisji Tomasz Sulima zwrócił się z zapytaniem czy mieszkańcy nie powinni się bać dekarbonizacji? Poprosił o konkretne wyjaśnienia. Poinformował, iż słyszał, że rząd broni się przed unijnymi dyrektywami.

Prezes MPEC Mikołaj Samocik powiedział, że na dzień dzisiejszy nikt nie mówi, by rezygnować z węgla. O odnawialnych źródłach energii nadal trwają dyskusje w Sejmie. Biomasa ma pochodzić nie dalej niż z 300 km od miejsca jej spalania. Do tej pory takiego ograniczenia nie było.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą, by przedstawiciel MPEC-u był na zebraniu cząstkowym walnego. Okazuje się, że cena podgrzania wody na osiedlu Kościuszki, niż na osiedlu 11 Listopada.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński powiedział, że wszystko zależy od zużycia wody w danym budynku.

Prezes MPEC Mikołaj Samocik wyjaśnił, iż cenę podgrzania wody nie ustala MPEC.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją oraz przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2015 r.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił uwagę na bilans, gdyż jego zdaniem bardzo cieszy, że przedsiębiorstwo nie ma zobowiązań długoterminowych, czyli kredytów. Występują tylko kredyty krótkoterminowe. Pozytywną cechą jest również wzrost przychodów i spadek kosztów. To pokazuje później wynik finansowy. Bardzo ważną, pozytywną tendencją jest spadek zapasów. Jeżeli chodzi o założenia inwestycyjne i modernizacyjne, to dużo tego nie ma, jednak dobrze będzie, gdy zostanie to wykonane. Pozytywną rzeczą jest szukanie pieniędzy unijnych. Pozytywnym aspektem jest to, że Przedsiębiorstwo wystąpiło o dofinansowanie 3 autokarów do komunikacji miejskiej. Zwrócił się z zapytaniem czy w związku z tym, że przedsiębiorstwo uzyskało ponad 300 000 zł zysku, to w tym roku zostanie wypłacona nagroda z tego tytułu pracownikom?

Prezes PK sp. z o.o. Daniel Trofimiuk wyjaśnił, że jeżeli chodzi o nagrody dla pracowników, to Zarząd złożył taką propozycję. Cała reszta już zależy od woli Burmistrza Miasta.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, iż bardzo żałuje, że na posiedzeniu nie jest obecna Prezes PK, ponieważ zadawał on wcześniej szereg pytań, a także prosił aby na sesji marcowej była uzupełniona informacja w pewne kwestie. Nie zostało to uczynione. Wypowiedział się on wcześniej na temat funkcjonowania Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. oraz poinformował, że liczy na to, że coś się zmieni. Wszystko się rysuje nie zbyt optymistycznie, inwestycje są inwestycjami, trzeba je realizować, jednak zwrócił się z zapytaniem jeżeli MPEC będzie robił inwestycje, co spowoduje wzrost cen doprowadzanego ciepła oraz będzie to robiło również Przedsiębiorstwo Komunalne, będzie realizować również kolejne inwestycje, to trzeba będzie zagospodarować ten odpad, jakim są odpady ściekowe. Chodzi o to, by nie był to odpad, a produkt, który znów będzie sprzedawany. Zwrócił się z zapytaniem, czy za to ma zapłacić konsument, który mieszka w budownictwie wielorodzinnym? Mieszkańcy na to się nie godzą, ponieważ koszty utrzymania będą wzrastać. Bardzo go to zaczyna niepokoić. Wydaje mu się, że większości mieszkańców nie podoba się to, były inwestycje były realizowane w tym mieście kosztem pozostałych konsumentów. Zaproponował, by szukać źródeł finansowania tych inwestycji. Mieszkańcy niektórych ulic zadają pytania dlaczego część właścicieli odprowadza wody opadowe do sieci kanalizacyjnej. Przedsiębiorstwo ma tyle przepompowni, jest to zużycie energii, więc ma to odbicie w cenie. Kosztem mieszkańców oraz kosztem środków unijnych zostały wybudowane kolektory sanitarne, jednak niektórzy nie są jeszcze podłączeni. Uważa, że o tych sprawach należy mówić.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska powiedziała, że „punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia”.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski powiedział, że gdy Zastępca Burmistrza była Radną, miała inny punkt widzenia, teraz będą Zastępcą Burmistrza Miasta ma inny punkt widzenia.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska wyjaśniła, że Radny Mirosław Gołębiowski mieszka w centrum miasta, więc wiadomo jest, że problemem mogą być przestarzałe sieci. Miasto stanowią wszyscy mieszkańcy. Część mieszka w centrum, część na obrzeżach. Przedsiębiorstwo Komunalne będzie ubiegać się o środki unijne, więc problem finansowy jest w gestii starań zarządu. Wiadomym jest, że jeżeli będą inwestycje, cena niestety będzie rosła, jednak należy się zastanowić, czy miasto powinno rozwijać się dalej czy też zatrzymać się na tym, co jest.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że on również jest za rozwojem, jednak uważa, że należy szukać rezerw, rozwiązań, innych źródeł finansowania.

Prezes PK sp. z o.o. Daniel Trofimiuk wyjaśnił, że Przedsiębiorstwo Komunalne ma zamiar poprowadzić inwestycję rozbudowy infrastruktury. Będą się starać również uzyskać dofinansowanie rozbudowy tych ulic ze środków unijnych, planowane to jest na trzecie rozdanie środków unijnych. Wniosek będzie złożony na modernizację oczyszczalni oraz wszystko co jest wpisane w planie wieloletnim do 2018 roku. Poinformował, że oczywiste jest to, że każda modernizacja ciągnie za sobą koszty, ktoś musi je pokryć. Zawsze odnajduje to odzwierciedlenie w taryfie. Jeżeli chodzi o taryfę, to w przyszłym roku będzie widać, jak te koszty będą się rozkładać, Zarząd będzie mógł podjąć decyzje po przeprowadzeniu analiz.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska wyjaśniła, że z przepisów ustawy o zaopatrzeniu w wodę wyraźnie wynika, jakie dokumenty należy przedstawić, jeżeli chodzi o ustalanie taryfy. Temat ten był już rozpatrywany na poprzedniej sesji.

Wobec braku dalszych pytań oraz chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poinformował, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją oraz przyjęła ją do wiadomości.

Sprawozdanie z realizacji Rocznego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2015.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Tomasz Sulima zwrócił się z zapytaniem dotyczącym Klubów Sportowych, a dokładniej o TUR. Zapytał jak wygląda na ten moment sprawa postępowania administracyjnego? (str. 17 przedłożonego materiału)

Skarbnik Miasta Anna Szkoda wyjaśniła, że sprawa ta była zaskarżona do SKO, skąd przyszła decyzja o przesunięciu terminu do 9 czerwca 2016 r.

Członek Komisji Tomasz Sulima w swojej wypowiedzi podkreślił, że być może nie słusznie oskarży Klub Sportowy o niewłaściwe wykorzystanie środków, jednak z tego co mu wiadomo, taka sytuacja się powtarza od wielu lat.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda poinformowała, że jeśli chodzi o wykorzystywanie środków, nie można w tym przypadku powiedzieć o niewłaściwym wykorzystywaniu środków, ponieważ są składane sprawozdania z realizacji. Sprawozdania merytoryczne wskazywały na błędy. Dofinansowania te były zwracane dla miasta przez klub sportowy. Jest to pierwsza sytuacja, jaka miała miejsce w tym roku, kiedy Klub Sportowy nie zgodził się na zwrot środków, które miasto orzekło, iż są wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem. Jeśli chodzi o przesunięcia, to są to przesunięcia w terminach składania sprawozdań. Nie można tu jednak mówić o nie właściwym wykorzystaniu środków, ponieważ to co było wykorzystane niewłaściwie było zwracane do Urzędu Miasta.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że jego zdaniem tam, gdzie są środki niewykorzystane oraz są zwroty, to takie sytuacje należy przeanalizować czy tym podmiotom w przyszłości w takiej wysokości w budżecie te środki planować. Rozumie on, iż jest to forma

konkursowa, jednak należy się nad tą kwestią zastanowić. Jeżeli ktoś tych środków nie wykorzystuje, to kryteria są chyba jasne.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda poinformowała, że środki są planowane do określonych zadań. Jest określany konkurs do wykonania określonego zadania, w związku z tym Urząd Miasta nie może ograniczyć dostępu do konkursów klubów, organizacji, które już korzystały z tytułu niewłaściwego rozliczenia dotacji bądź zwrotu dotacji. Ustawa nie pozwala na jakiegokolwiek ograniczenie. Jest planowane zadanie i środki na to zadanie.

Członek Komisji Tomasz Sulima zwrócił się z zapytaniem, czy jeżeli wydana decyzja SKO będzie na niekorzyść Klubu, to czy będzie to miało jakąś konsekwencję w przyszłości dla tego Klubu czy też nie?

Skarbnik Miasta Anna Szkoda wyjaśniła, że przy rozpatrywaniu konkursów nie. W chwili obecnej nie ma sankcji za niewłaściwe wykorzystanie środków, za ich niewłaściwe rozliczenie.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska wyjaśniła, że zwroty dotacji są możliwe, są dopuszczalne. Wniosek, który jest składany, powinien być kompatybilny, czyli powinien zakładać środki własne oraz dofinansowanie. Wiadomo, że w trakcie realizacji może dojść do różnych sytuacji, ponieważ coś może być niedopilnowane, co budzi zastrzeżenia. Z Klubem Sportowym TUR były kłopoty, należy zastanowić się czy problem tkwi w niewłaściwej obsłudze księgowej, ponieważ dokumenty należy zgromadzić, dobrze opisać. Wydaje się jej, że Klub powinien skoncentrować się na tym, by dobrze rozliczać wniosek, by do księgowej dokumenty trafiały na czas.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił uwagę, iż powinno być tak, że jeżeli zostanie popełniony błąd, to mieć na względzie to, by w roku następnym nie popełnić takiego samego błędu.

Członek Komisji Tomasz Sulima zwrócił się z zapytaniem jakie są podstawy odmowy ze strony Klubu Sportowego, jak jest to argumentowane, że nie chcą oni zapłacić kary?

Skarbnik Miasta Anna Szkoda wyjaśniła, że jest inne podejście Klubu Sportowego, a inne Urzędu Miasta co do wydatkowania środków na określony cel. Umowa była podpisana w połowie roku, w listopadzie był aneks, by środki były wydatkowane zgodnie z założonymi celami. Aneks do umowy był następstwem do wykonania, ponieważ nie obejmował całej umowy.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji poinformował, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją oraz przyjęła ją do wiadomości.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku podlaskim przy ul. Brańskiej.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z zapytaniem czy gminy żydowskie, ponieważ to na ich terenie znajduje się nieruchomość, nie będą miały z tego tytułu żadnych roszczeń?

Kierownik Ref. GP Kazimierz Prus poinformował, że od ponad 10 lat toczy się postępowanie o zwrot działki, gdzie znajduje się cmentarz żydowski. Tym roszczeniem jest jeszcze objęta działka, która znajduje się tuż obok,. Natomiast przedmiotem sprzedaży jest działka, która nie jest objęta postępowaniem.

Protokół Nr 17/16 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 23 maja 2016 r.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki zwrócił się z zapytaniem jak by to się miało w przyszłości, potencjalnie, do wydania warunków zabudowy? Czy nie ma tu żadnych przeciwwskazań do obiektów produkcyjnych, mieszkalnych? Czy np. gmina żydowska nie może zwrócić się z żądaniem ekshumacji pozostałości po zwłokach tam pochowanych?

Kierownik Ref. GP Kazimierz Prus poinformował, że postępowanie w tej sprawie przeciąga się już ponad 10 lat, ponieważ z Gminą wyznaniowo – żydowską nie można dojść do porozumienia co do zakresu cmentarza. Gmina żydowska złożyła wniosek dotyczący działek o num. geodez. 228/1, 228/2. Znajdujące się tuż obok dwie działki stanowiły swego czasu bazę Przedsiębiorstwa drogowego. Zostały one zagospodarowane - są tam stare fundamenty, zbiorniki solidnie wybudowane na komponenty do produkcji asfaltu. Z wizji w terenie oraz z podziałów geodezyjnych wynika, że granica między działką między działką o num. 228/2 stanowi granicę cmentarza. Z wizji w terenie również wynika, że cmentarz nie zajmuje całej działki, ponieważ w kierunku rzeki Lubka już jest znaczne obniżenie terenu, więc nie ma mowy tam o tym, żeby były tam pochówki. Miasto wypracowało stanowisko, że cmentarz zajmował ok. 1,2 ha. Ludność wyznaniowo-żydowska wtedy wypracowała swoje stanowisko, że cmentarz zajmuje więcej i na południe, w kierunku działki 228/3, gdzie znajduje się dom komunalny – mieszkalny, budynki gospodarcze, to wchodzi one 3,4 m oraz w kierunku działki 228/2 również jest podobnie. W związku z tym nie można tutaj dojść do porozumienia, ponieważ przez Komisję Regulacyjną w Warszawie powinien być tu konsensus pomiędzy Komisją, organem Wojewody. Ostatnio pojawia się pomysł rozwiązania tego sporu, by przeprowadzić badania na działce o num. 228/2, 228/3, która idzie na południe na działkach miejskich, gdzie zapewne pochówków nie było, ale gwarancji na to nie ma.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński zwrócił się z zapytaniem, czy gmina żydowska płaci podatek za ten teren?

Kierownik Ref. GP Kazimierz Prus wyjaśnił, że cmentarz nie stanowi własności Gminy Miejskiej. Poinformował również, że rozpoznanie jakie jest prowadzone, które jest prowadzone georadarem, to nie jest to pewność 100%. Georeadar pokazuje, że została naruszona struktura gruntu, że różni się od gruntu, gdzie nie było ingerencji. Na dzień dzisiejszy została znaleziona tylko jedna firma z Krakowa, która mogłaby to zrobić. Będą jeszcze trwały poszukiwania takich firm, jednak gminie na czasie nie zależy.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierow zwróciła się z zapytaniem dlaczego właściwie miasto chciałoby się pozbyć tej działki?

Kierownik Ref. GP Kazimierz Prus wyjaśnił, że jest kupiec, jest oferta nabycia tej działki, miasto nie widzi przeszkód. Na cele miejskie jest to zbędne.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierow zwróciła uwagę, że według przedłożonej Radnym mapki wynika, że cmentarz ten stanowi jakąś część działki, więc nie wiadomo, czy nie ma tam jakiś szczątek. Zapytała dlaczego gmina wcześniej, przez ostatnie 50 lat, nie zajęła się tym terenem?

Kierownik Ref. GP Kazimierz Prus wyjaśnił, że ustawa o stosunku państwa do różnych kościołów, nie tylko gminy wyznaniowej żydowskiej, ale i do innych kościołów zakłada pewien termin do złożenia wniosku. Termin ten już upłynął. W ostatnich tygodniach upływu tego terminu gmina wyznaniowa żydowska poskładała wnioski o zwrot gruntów. Wniosków zostało złożonych 12, rozstrzygniętych zostało 10. Wniosków nie można rozszerzyć, ani też nie można złożyć wniosku na

teren, który jest planowany do sprzedaży. Jeśli nie ma roszczenia, to nie ma potrzeby, by miasto ponosiło koszty na badania, które nie dają pewności, czy tam ten cmentarz był.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że również ma obiekcje do tego tematu. Jeżeli chodzi o ul. Sienkiewicza, to był „za”. W tej sprawie natomiast ma obiekcje, a mianowicie cena wywoławcza - biorąc pod uwagę teren silnie zurbanizowany, a działka ma dość dużą powierzchnię, to za m² wychodzi ok. 37 zł. Wydaje mu się, że cena wywoławcza powinna być podniesiona.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska wyjaśniła, że jeżeli Miasto wystawia działki do sprzedaży, to cena zawsze jest podwyższana do cen rynkowych. Cena przedstawiona przez rzeczoznawcę nie wyznacza, Burmistrz Miasta ma prawo tę cenę podwyższyć, co czyni.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z zapytaniem, czy była rozważana możliwość podziału tej działki na mniejsze części, co przyniosłoby większą korzyść materialną?

Kierownik Ref. GP Kazimierz Prus wyjaśnił, że z mapki przedłożonej Radnym jasno już wynika, że podział tej działki nie ma sensu, z tego względu, że prawne możliwości tego podziału wskazują na to, że jest tam kawałek drogi od strony rzeki. Jednak jest tam takie obniżenie terenu, że ta działka od tej drogi ma charakter raczej nie budowlany. Cała wartość tej działki to jest ta część od strony ul. Orłańskiej.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z zapytaniem jaka jest przyczyna, że inwestor nie może zakończyć inwestycji na rogu ul. Kazimierzowskiej oraz ul. Kazanowskiego.

Kierownik Ref. GP Kazimierz Prus powiedział, że krążą różne legendy, ale nie ma żadnych przeszkód, żeby zakończyć tę inwestycję. W Urzędzie Miasta nie ma żadnego dokumentu, z którego by wynikało, że on nie może zakończyć tej inwestycji.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz zwróciła z zapytaniem czy dobrze zrozumiała, że gmina żydowska chce odzyskać tą część cmentarza. Jeśli miasto sprzeda tę działkę prywatnemu inwestorowi, który nie wiadomo jak spożytkuje ten teren, który ma wartość historyczną. Zapytała, czy mogłaby być taka sytuacja, że gmina żydowska odzyska część działek sąsiednich oraz zechciałaby kupić od miasta i tę działkę?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska wyjaśniła, że miasto jeszcze utrzymuje te działki, więc nie ma takiej obawy.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonej w Bielsku podlaskim przy ul. Brańskiej.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 3, przeciw – 1, wstrzymujących się – 3, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny działek stanowiących własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonych w Bielsku Podlaskim w pasach drogowych dróg powiatowych na rzecz Powiatu Bielskiego w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny działek stanowiących własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, położonych w Bielsku Podlaskim w pasach drogowych dróg powiatowych na rzecz Powiatu Bielskiego w Bielsku Podlaskim.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2016 r.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z zapytaniem o dotacje na usuwanie wyrobów zawierających azbest.

Skarbnik Miasta Anna Szroda wyjaśniła, że w planie budżetu miasta było założonych na ten cel 60 000 zł po stronie dochodów i 60 000 zł po stronie wydatków na realizację tego zadania. Po podpisaniu, umowa jaka została przedstawiona przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska do podpisania, zakłada, że dochody w bieżącym roku wyniosą 18 661, 88 gr. Przy realizacji wydatków w kwocie 31 000 zł. W związku z tym wydatki ustanowione zostają w kwocie 31 000 zł, natomiast dochody w kwocie 18 661,88 gr. W roku bieżącym, a także 13 147,12 gr. W roku 2017 jako refundacja nakładów poniesionych w bieżącym roku.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą, by na sesję została udzielona odpowiedź, a mianowicie ile wniosków w tym roku w skutek tej zmniejszonej kwoty będzie załatwionych. Z tego się orientował, to jest kolejna, a wnioski czekają jeszcze z lat ubiegłych. Poprosił również o odpowiedź czy wniosek Zarządu Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Ziemia Bielska” w tym roku będzie realizowany? Działkowcy się bardzo interesują tym tematem, chcieliby wiedzieć, ponieważ znajduje się tam 150 altan pokrytych azbestem.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2016 r..

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2016-2024 wraz z prognozą długu i spłat zobowiązań na lata 2016-2024.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz poddał pod głosowanie projekt uchwały

zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2016-2024 wraz z prognozą długu i spłat zobowiązań na lata 2016-2024.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Do pkt. 2

Informacja dotycząca obchodów Dni Bielska Podlaskiego.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z zapytaniem do Skarbnika miasta ilu jest sponsorów oraz jaka to jest kwota?

Skarbnik Miasta Anna Szkoda wyjaśniła, że nadzień dzisiejszy zawarta jest umowa z powiatem bielskim na 5000 zł. Jest to jedyna kwota, którą miasto ma w formie dotacji. Organizatorem Dni Bielska Podlaskiego jest Bielski Dom Kultury. Część kwot będzie wpłacana jako sponsoring, inne kwoty będą wpłacane w ramach usług reklamowych, darowizna.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz zwrócił się z zapytaniem czy były jakieś konsultacje z KPP w sprawie pomocy zabezpieczenia imprezy podczas koncertu disco polo? Zapewne firmy zewnętrzne ochroniarskie będą to robiły, ale uważa, że tej ochrony nigdy nie będzie za wiele.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka poinformowała, iż spotkania policją w tej sprawie już się odbyły. Wszystko jest omówione oraz zorganizowane.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją oraz przyjęła ją do wiadomości.

Do pkt. 3

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Powitał mieszkańców zaproszonych na posiedzenie Komisji oraz zaprosił wszystkich do dyskusji.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zaoponował, że na posiedzeniu Komisji miał być obecny Pracownik Ref. Gk Jerzy Białokozowicz. Tematy, które były podnoszone na dyżurach Radnych, na sesji, to pracownik Urzędu Jerzy Białokozowicz mówił, że struktura była właściwa, był położony gruz.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz zwrócił się z prośbą do pracownika Ref. Br o zaproszenie na posiedzenie Komisji Jerzego Białokowicza, pracownika ref. Gk.

W związku z nieobecnością pracownika na posiedzenie Komisji przybył Kierownik Ref. Gk Bogdan Sokołowski.

Mieszkaniec miasta zwrócił się do kierownika Ref. Gk , że jako przedstawiciel ulicy, na której mieszka przyszedł na posiedzenie Komisji z wieloma problemami, które nurtują mieszkańców tejże okolicy. Zwracali się oni już z tymi problemami do Burmistrza, do Zastępcy, do Radnych. Część problemów jest załatwiana, jednak jeden z najbardziej nurtujących problemów jest instalacja sieci wodociągowej na ul. Pogodnej z ul. Warzywną. Pozwolenie na budowę tego znajduje się w PK, są na to przegłosowane środki finansowe, w związku z tym zwrócił się on z zapytaniem kiedy zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie tej inwestycji. W dokumentach jest napisane, że jest planowane na 2016. Jednak pewności nie ma. Jeżeli przetarg zostanie ogłoszony w październiku, to tego w tym roku nikt nie robi. W planie wydatków na przyszły rok zapisane są ul. Rumiankowa, Chabrowa, Makowa.

Kierownik Re.f. Gk Bogdan Sokołowski poinformował, że może zadzwonić do Przedsiębiorstwa oraz zapytać, jakie są plany względem tej ulicy. *(opuścił posiedzenie komisji w celu połączenia się z Przedsiębiorstwem Komunalnym).*

Mieszkaniec miasta podkreślił, że jeżeli ul. Pogodna oraz ul. Warzywna w tym roku nie będzie miała zrobionych prac, to ul. Makowa, Chabrowa, Lniana przejdą na rok 2018. W planie wydatków w pkt. 1 jest ujęte, że uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski. Jest uchwała z 2015 r. Burmistrza Miasta, gdzie napisane jest również, że PK ma podpisaną umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska na opracowanie i dofinansowanie dokumentacji technicznej w wysokości 85% kosztów, gdzie należy na dokumentację wyłożyć 15 % wkładu własnego. Z posiadanej wiedzy wynika, że na realizację zadania, czyli na roboty, Spółka będzie mogła ubiegać się o dofinansowanie w tej samej wysokości, 85% kosztów kwalifikowanych, czyli praktycznie za darmo.

Mieszkaniec miasta dodał również, że w ich przypadku jest tak, że zostało wydane pozwolenie na budowę.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński podkreślił, że środków na to nie ma.

Mieszkaniec miasta powiedział, że napisane jest, że jest planowane, czyli w ten sposób mieszkańców można zwodzić bez końca.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński wyjaśnił, że na dzisiejszym spotkaniu Wiceprezes PK mówił o tym, że w miesiącu czerwcu będą składane wnioski, co zajmuje ok. miesiąca.

Mieszkaniec miasta wyjaśnił, że Burmistrz Miasta powiedział, że Przedsiębiorstwo będzie realizowało tę inwestycję środkami własnymi.

Kierownik Re.f. Gk Bogdan Sokołowski wrócił na posiedzenie Komisji.

Kierownik Re.f. Gk Bogdan Sokołowski wyjaśnił, że rozmawiał z Prezesem, który poinformował że inwestycja będzie realizowana na początku sierpnia, ponieważ wszystko już mają, pozwolenie na budowę również. Wcześniej będą przebudowywać ul. Harcerską, ponieważ tam było wcześniej wydane pozwolenie.

Mieszkaniec miasta wyjaśnił, że w przypadku, gdy na składane przez mieszkańców zapytanie dotyczące słupa energetycznego, dostają odpowiedź dotyczącą hydrantu, więc w przypadku, gdy chcą się dowiedzieć kiedy będzie ogłoszony przetarg, oczekują prostej odpowiedzi. Uważa, że mają podstawy, by w takie słowne deklaracje nie wierzyć, gdyż bywało, że w jednym piśmie było napisane, że przebudowa kanalizacji sanitarnej pod kątem sporządzenia dokumentacji technicznej

Protokół Nr 17/16 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 23 maja 2016 r.

będzie rozpatrywana przy konstrukcji budżetu miasta na lata przyszłe. Zaś mieszkańcy posiadają pozwolenie na budowę, które fizycznie już istnieje. Bardzo często wychodzi tak, że pisma się wzajemnie wykluczają.

Kierownik Re.f. Gk Bogdan Sokołowski poinformował, że mogło być tak, że pismo pisał ktoś z Ref. Izp.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki powiedział, że mieszkańcy nie mogą domyślać się kto pisał pismo. Powinna być koordynacja działań.

Mieszkaniec miasta zwrócił się z prośbą, ponieważ ujęcie wykonania sporządzenia tej dokumentacji techniczno-projektowej tych ulic jako kanalizacji deszczowej i drogi utwardzonej na lata 2017. Pierwsze pisma, które do nich spływały utwierdzały o tym, że będzie to 2017 rok. W tej chwili już nie ma określonego roku, jest tylko napisane „lata przyszłe”. Powoli coś się zaczyna czyścić, pisać zaczyna się bardziej ostrożnie. Wyjaśnił, iż nie chcą oni żadnych zmian typu utwardzona droga, kanalizacja deszczowa na przyszły rok, ponieważ wiedzą, że jest to technicznie oraz fizycznie oraz finansowo nie do wykonania. Zależy im jednak na jakimś „światelku w tunelu”, które zaprowadzi do celu.

Mieszkanka miasta zabierając głos w sprawie powiedziała, że w Urzędzie wszystko działa na zasadzie psychologii. Cały czas się mieszkańców zbywa, odsyła się to do Przedsiębiorstwa, to do Energetyki. Wszystko się zazębia, mieszkańcy krążą, szukając odpowiedzi. Mieszkańcom nie chodzi o to, by występować przeciwko miastu, robić pozew zbiorowy, ale chodzi im o to, by znaleźć jakieś rozwiązanie, dojść do konsensusu. Chodzi o to, by ta droga była odwodniona, by za każdym razem nie musiała tam jeździć równiarka.

Mieszkaniec miasta poinformował, że na miejsce przyjeżdżał nawet pracownik z MAKSBUDU, który stwierdził, że granulacja kruszywa, które było tam dane była niewłaściwa. Poinformował, że on równiarką tego nie zbierze, ponieważ połamie lemięsz. Mieszkańcy ul. Polnej spotykają się z nimi, rozmawiają. Pojawiają się zarzuty, dlaczego ul. Pogodna została naprawiona, a ul. Polna nie? Wraca się znów do punktu wyjścia. Część ul. Polnej ma jeden rodzaj nawierzchni, druga część ulicy ma inny rodzaj nawierzchni.

Kierownik Re.f. Gk Bogdan Sokołowski wyjaśnił, że jest to kwestia tego rodzaju, że kruszywo spełnia swoją rolę, bo jest to warstwa przepuszczalna wody. Nawiezenie kruszywa, pospółki czy żwiru na te kruszywo będzie dobrze się sprawowało, oczywiście tylko na jakiś czas. Wtedy równiarka będzie mogła to równać. Przy opadach deszczu kruszywo w postaci pospółki będzie cały czas rozjeżdżać na boki. Beton kruszony natomiast będzie się trzymał lepiej. W mieście są takie ulice, np. na Studziwodach, gdzie układany był destruk, czyli kruszony asfalt. Jest tam od wielu lat spokojnie, droga jest twarda, do jeżdżenia bardzo dobra, jednak do chodzenia nie jest wygodnie po tym chodzić. Kruszywo niestety takiego efektu nie da.

Mieszkaniec miasta poinformował, że niestety, na drodze, na której zostało położone kruszywo, po porze deszczowej na wierzch drogi wyszła glina, przez co stworzyło się wielkie bajoro, które uniemożliwiało jakkolwiek przejazd.

Mieszkaniec miasta dodał również, iż na zdjęciach które przynieśli, z lutego 2016 r. widać wyraźnie, że woda nie wchodzi w tą drogę, tylko spływa na boki. Z boków również nie wchodzi w tą drogę, tylko płynie tam, gdzie ma lżej.

Kierownik Re.f. Gk Bogdan Sokołowski powiedział, że dzieje się tak dlatego, że jest tam bardzo gliniaste podłoże.

Mieszkaniec miasta powiedział, że w takiej sytuacji powinna ta woda mieć możliwość odpłynięcia, np. do rowu na ul. Białowieskiej bądź ul. Chmielnej.

Kierownik Re.f. Gk Bogdan Sokołowski powiedział, że w tym przypadku należało by wybudować rów jednej strony do ul. Białowieskiej.

Mieszkanka miasta podkreśliła, że mieszkańcom tej ulicy w zupełności wystarczyłoby kruszywo, które robi warstwę przepuszczalną i wchodzi właśnie do tego rowu. Musi być przebitka pod chodnikiem, ponieważ właśnie pod chodnikiem nie ma przepustu.

Mieszkaniec miasta dodał, że chodnik ten był robiony kilka lat temu, jednak pod nim przepustu nie zrobiono. Wojewódzki Zarząd Dróg zrobił zjazd asfaltowy w ul. Pogodną oraz zrobiona została sztuczna tama. Na całej szerokości drogi jest wylany jezor asfaltu. W tej chwili nawiezione zostało już tyle gliny, że jest ona wyżej od tego jezora. Gdyby szło to środkiem, to woda by spłynęła, jednak wszystko to idzie po bokach.

Kierownik Ref. Gk Bogdan Sokołowski wyjaśnił, że nie ma takiej możliwości, żeby z Urzędu miasta ktoś woził glinę. Miasto ma żwir, beton, pospółkę, ale nikt nie woził gliny.

Mieszkaniec miasta powiedział, że nawiezenie kruszywa w październiku zeszłego roku spowodowało, że glina podniosła się na wierzch. Na ul. Pogodnej nie było niczego korygowanego. Przytoczył również pismo od Burmistrza Miasta, w którym napisane, że : „Odnosnie robót drogowych wykonanych w ul Polnej oraz części ul. Pogodnej pragnę poinformować, że ul. Polna była ujęta w budżecie miasta w zakresie korytowania urobku z pasa drogowego wraz z wywozem, a następnie dowiezienie kruszonego betonu z wbudowaniem”. O ul. Pogodnej nie ma ani słowa. Cała ta sytuacja wyglądała tak, że zostało przywiezione za dużo gliny, za dużo gruzu na ul. Polną i pociągnęli to do ul. Pogodnej. Nie było żadnego korytowania.

Kierownik Ref. Gk Bogdan Sokołowski poinformował, że w takim wypadku należy się umówić na jeszcze jedną odkrywkę, by to sprawdzić.

Skarbnik Miasta Anna Szkoa zabierając głos w sprawie poinformowała, że wnioski do projektu budżetu będą składane do 30 września 2016 r. Zaproponowała, by przed tym terminem, już po spotkaniach z Burmistrzem Miasta w sprawie przebiegu tej inwestycji w przyszłym roku, zaproponowała inwentaryzację potrzeb stanu faktycznego. Wtedy będzie więcej informacji na temat tego, co PK powinno robić, jeśli chodzi o instalacje, jakie są zaplanowane, kiedy. Chodzi o to, by dać mieszkańcom konkretną odpowiedź, jak instalacje będą realizowane na tej ulicy. W odpowiedzi będzie ujęte kiedy i czy w ogóle będzie miasto stać na tę inwestycję.

Mieszkanka miasta wyjaśniła, że mieszkańcom chodzi o to, by była to droga przejezdna, ponieważ wielu mieszkańców ul. Białowieskiej przejeżdża tędy do centrum miasta, ponieważ jest to duży skrót. Chodzi również o spięcie tych inwestycji, ponieważ jeśli nie będzie ani wody, ani sanitarki, to wiadomo, że nikt nie będzie kładł burzówki. A jeśli nie ma burzówki, to nie ma sensu kłaść asfaltu.

Mieszkaniec miasta powiedział, że na dzień dzisiejszy ta droga jest przejezdna, czyli Makowa, Warzywna. Jednak jest taki sezon w roku, cyklicznie się powtarzający, że tam nie ma innego sposobu na poruszanie się, jak samochód. Jak przyjeżdża Kierownik Sokołowski, czy też Pan Białokozowicz, to chociaż gdyby zostawił buty w błocie, to i tak powie, że droga jest przejezdna.

Protokół Nr 17/16 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 23 maja 2016 r.

Kierownik Ref. Gk Bogdan Sokołowski wyjaśnił, że nie są oni w stanie zrobić nic, jeśli padają deszcze.

Mieszkaniec miasta poinformował, że dlatego też zwracają się z prośbą o wykonywanie robót w czasie suchym, letnim, kiedy jest możliwość wykonania tych prac.

Mieszkanka miasta dodała, że mieszkańcy tej ulicy cały czas się dopytują, dowiadują, proszą, kiedy będzie przetarg, kiedy ruszy budowa?

Kierownik Ref. Gk Bogdan Sokołowski powtórzył, że dotarł odpowiedź z Przedsiębiorstwa, że inwestycja ruszy w sierpniu.

Mieszkaniec miasta powiedział, że dlatego przychodzą do Burmistrza, do Radnych, by ustalić jakiś plan, co po kolei będzie robione. Nie chodzi już tylko o te kilka ulic, ale o wszystkie w całym mieście. Ulice wyglądają, jak robione z łapanek.

Członek Komisji Andrzej Leszczyński podkreślił, że należy wziąć pod uwagę to, co mówią mieszkańcy. Przede wszystkim trzeba by było spróbować odwodnić tą drogę.

Kierownik Ref. Gk Bogdan Sokołowski powiedział, że są różne sposoby odwodnienia wody. W jedną stronę można sprofilować, włożyć rurę perforacyjną, coś kombinować, ale to też są ogromne koszty. Poza tym, nie wiadomo, czy to przyniesie oczekiwany efekt. W przypadku, gdyby był duży spadek, to może i tak.

Mieszkanka miasta powiedziała, że chodzi im o utrzymanie drogi, by nie rozwalać tego, co już jest.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poinformował, że aby do mieszkańców nie docierały sprzeczne informacje z kilku referatów, zaapelował do Sekretarza Miasta, Burmistrza Miasta, by podczas odpisywania pism, powinien je przeczytać zarówno referat Inwestycji, jak i referat Gospodarki, czy nie ma tam sprzeczności.

Kierownik Ref. Gk Bogdan Sokołowski wyjaśnił, że tak jest. Odpowiedzi są pisane po konsultacji.

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski podkreślił, że tych mieszkańców również należy zrozumieć, ponieważ każdy z tych mieszkańców chciałby zagospodarować swoją działkę w jakiś sposób. Mieszkańcy Ci są w impasie, nie wiedzą, co mają robić, ponieważ chcieliby te działki zagospodarować. Uważa, że koniecznym jest ustalenie jakiegoś harmonogramu dla tych ulic: co będzie robione, w jakim czasie, jakie będzie zakres rzeczowy. Należy koniecznie pomyśleć o jakimś odwodnieniu. Na ten cel należy zaplanować, zabezpieczyć środki finansowe. Na spotkaniu z Burmistrzem trzeba będzie poruszyć ten temat. Nie dopuszczalne jest, by pisma z referatów wzajemnie się wykluczały, informacje były sprzeczne. Podpisuje to Burmistrz Miasta i to rzutuje na niego.

Kierownik Ref. Gk Bogdan Sokołowski wyjaśnił, że bardzo ciężko jest pozyskać pieniądze na drogi. Trudno powiedzieć, jak ta perspektywa będzie się zachowywała, jest to raczej domeną Ref. Izp.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poinformował mieszkańców, iż na chwilę obecną Komisja nic nie może obiecać. Na pewno temat będzie poruszony przy konstrukcji budżetu oraz przy rozmowach z Burmistrzem Miasta.

Propozycje do nowej edycji Budżetu Obywatelskiego na 2017 rok.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz zaproponowała, by:

- w Załączniku Nr 2 do Uchwały Nr X/8/15, w formularzu zgłoszenia projektów do realizowania w ramach Budżetu Obywatelskiego w Bielsku Podlaskim, w pkt 6, gdzie znajduje się lista z podpisami mieszkańców, popierająca zgłaszany projekt, uwzględnić klauzulę o przetwarzaniu danych osobowych;

Popiera stanowisko przedłożone przez Bielską Radę Działalności Pożytku Publicznego, pkt. 5 o brzmieniu: „Dokonać zapisu, iż nie mogą być zgłaszane projekty inwestycyjne realizowane na terenach będących w zarządzie jednostek oświatowych Miasta”

Członek Komisji Krzysztof Grodzki zwrócił się z prośbą, by wszystkie propozycje złożone przez Bielską Radę Działalności Pożytku Publicznego wziąć pod uwagę oraz się nad nimi poważnie zastanowić.

Sprawy różne:

Członek Komisji Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą o nowelizację uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty targowej, zasad poboru oraz terminów płatności na Targowicy przy ul. Krynicznej 15. Prosi, by w §, w którym mowa jest, że : „Przy sprzedaży w innych miejscach na terenie miasta Bielsk Podlaski, na których dokonywana jest sprzedaż, ustala się dzienną stawkę opłaty targowej za 1 metr kwadratowy (1 m^2) zajmowanej powierzchni - 4 zł.” Wyjaśnił, że nie chodzi tu o kwotę, lecz o miejsce, a mianowicie powinien być dołączony załącznik graficzny do tej uchwały określający granice targowicy zarówno jednej jak i drugiej. Zaproponował również by w tym paragrafie dodać pkt. o brzmieniu: „Jeżeli sprzedaż prowadzona jest na powierzchni niestanowiącej własności gminy lub Skarbu Państwa ustala się dzienną stawkę opłaty targowej w wysokości 5 zł na stanowisko targujące”.

Zwrócił się również z prośbą o udzielenie pisemnej odpowiedzi przez Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego na następujące pytania:

- ile było awarii w sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, które wystąpiły w latach 2013, 2014 oraz 2015, a także jakie to były awarie?
- jakie były straty (również technologiczne) wody w poszczególnych latach: 2013, 2014, 2015?
- jak kształtowało się zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Komunalnym w latach 2013, 2014, 2015 (również na stanowiskach robotniczych, w tym w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji- amortyzacja i ubezpieczenia pracownicze)?
- jakie będą źródła finansowania zamierzeń inwestycyjnych i modernizacyjnych, które są wypunktowane na str. 24 przedłożonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne informacji?

Członek Komisji Krzysztof Grodzki zwrócił się z zapytaniem czy na ul. Orzeszkowej oraz ulicach w okolicy ul. Dubiażyńskiej będą malowane poziome znaki drogowe oraz przejścia dla pieszych na tych ulicach w miejscu, gdzie ulice odchodzą od ulicy Dubiażyńskiej? W miejscu tym ścieżka rowerowa się kończy, nie ma oznakowanych przejść dla pieszych, rowerzyści nie zatrzymują się w tym miejscu, co prowadzi do kolizji z samochodami.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz zwróciła się z prośbą o rozważenie możliwości wybrania innego schroniska dla zwierząt niż tego w Radysach.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz poddał pod głosowanie Protokół nr 16/16 z dnia 18 kwietnia 2016 roku.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 6 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2, przyjęła Protokół nr 15/2016 z dnia 14 marca 2016 roku.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicz podziękował wszystkim zebrany za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

Ewa Andrzejuk

**Przewodniczący Komisji do spraw Inwestycji,
Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego
i Promocji Miasta**

/-/ Tomasz Hryniewicz